

spadłeś jak grom z nieba

pachnący ciepłą nutą serca

poczułam świeżość i wzrok na sobie

kiedy podrywałeś głowę

robiło się gorąco

wciskała się chemia

nie wiadomo jak i dlaczego

wybrała właśnie nas

chyba posiadaliśmy magnesy

które się namierzyły

i temperaturę z kodami miłości

wzięło nas

ta wielka siła przyciągania

od której zasycha w gardle

szybciej bije tętno

odchodzi od zmysłów

gdy brak zasięgu

włączony strumień ciepła

pieszczotliwie ogrzewał rozmowę

głodne palce odkrywały intymność

i prowadziły w świat tajemnic

dotykając wrażliwych stref

rzut oka w rzeczywistość

przywrócił nam jasne myślenie

zmuszając do powrotu na ziemię

na pożegnanie zabraliśmy ze sobą słowa

po których wciąż drży powietrze

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

czytelnik, dodano 11.02.2019 21:04

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.